

Sygn. akt XXIII Ga 388/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szczurowski
Sędziowie:	SO Alicja Dziekańska (spr.) SO Paweł Kieta
Protokolant:	Prot. sąd. Mariusz Bajstok

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 13 września 2017 r., sygn. akt XVI GC 2991/15

- zmienia zaskarżony wyrok w całości i w pkt. I zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz (...) Zakładu (...) spółki akcyjnej w W. 619,92zł (sześćset dziewiętnaście złotych, dziewięćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz w pkt. II ustala, że całość kosztów postępowania ponosi Towarzystwo (...) w W., pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie,
- ustala, że całość kosztów postępowania apelacyjnego ponosi Towarzystwo (...) (...) (...) w W., pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie.

SSO Alicja Dziekańska	SSO Tomasz Szczurowski	SSO Paweł Kieta
-----------------------	------------------------	-----------------

UZASADNIENIE

(...) S.A. w W. (dalej: (...)) wystąpił przeciwko Towarzystwu (...) w W. (dalej: (...)) o zapłatę kwoty 619,92 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 3 maja 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzi powyższej kwoty tytułem odpowiedzialności odszkodowawczej z umowy ubezpieczenia należnego mu na podstawie art. 828 k.c. od pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej właściciela pojazdu marki S. za szkodę w samochodzie marki V. (...).

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (...) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Kwestionował roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i co do wysokości, a ponadto podniósł zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 13 września 2017 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie oddalił powództwo (pkt I) i stosownie do wyniku sporu rozstrzygnął o kosztach postępowania (pkt II i III).

Powyższe orzeczenie zapadło na kanwie następujących ustaleń faktycznych Sądu I instancji:

W dniu 10 maja 2012 roku doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ samochód marki V. (...). Sprawcą kolizji był kierujący pojazdem marki S., objętym ochroną ubezpieczeniową w ramach umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z (...). Poszkodowany poruszał się pojazdem objętym ubezpieczeniem Auto-casco wykupionym w (...).

Tytułem wynajmu samochodu zastępczego marki A. (...), firma (...) Sp. z o.o. wystawiła fakturę VAT na kwotę 720,00 zł netto, tj. 885,60 zł brutto.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego (...) wypłaciło poszkodowanemu łączną kwotę w wysokości 17.143,00 zł tytułem odszkodowania za szkodę całkowitą.

W dniu 30 lipca 2012 roku (...) wezwało (...) do zapłaty kwoty wypłaconego odszkodowania w wysokości 17.143,00 zł. Wezwanie do zapłaty dostało doręczone w dniu 10 sierpnia 2012 roku. Ponownego wezwania dokonano w dniu 10 października 2012 roku, które to

zostało doręczone w dniu 17 października 2012 roku.

W odpowiedzi na powyższe wezwania (...) pismem z dnia 6 listopada 2012 roku poinformowało, iż nie przyjmuje odpowiedzialności z uwagi na wyłączną winę poszkodowanego za zaistniałe zdarzenie. Pismem z dnia 2 kwietnia 2015 roku, (...) ponownie wezwało (...) do zapłaty kwoty 23.435,92 zł z tytułu wypłaconego odszkodowania.

Sąd Rejonowy na podstawie opinii biegłego ustalił, że wynajęty samochód należał do niższego segmentu niż pojazd uszkodzony oraz że stawka najmu była niższa niż przedział stawek najmu na rynku. W opiniach uzupełniających biegły potwierdził wnioski, do jakich doszedł w opinii podstawowej.

Oceniając zeznania świadka – osoby poszkodowanej, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż „jego zeznania miały charakter subiektywny zależny od perspektywy poszkodowanego uczestnika zdarzenia, jednakże pomimo tego Sąd zasadniczo nie znalazł powodu, dla którego miałby odmówić treści zeznań świadka waloru wiarygodności”.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że szkoda została zlikwidowana przez powoda, w związku z tym powód wypłacił poszkodowanemu kwotę 885,60 zł, na którą składały się koszty wynajmu pojazdu zastępczego. Kierując roszczenie regresowe do strony pozwanej, powód zażądał zwrotu kwoty wypłaconego odszkodowania, z uwzględnieniem 30% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, tj. kwoty 619,92 zł. Pozwany odmówił w całości

rekompensaty szkody uznając, iż roszczenie powoda jest przedawnione, oraz że powód nie wykazał konieczności najmu samochodu zastępczego.

Rozpoznając te zarzuty Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenia regresowe zakładu ubezpieczeń ulegają przedawnieniu w takim terminie, w jakim przedawnia się roszczenie poszkodowanego wobec osoby odpowiedzialnej za szkodę w mieniu (wyrok Sadu Najwyższego z dnia 31 maja 1985r. w sprawie o sygn. III CRN 148/85). W rezultacie Sąd Rejonowy przyjął, że roszczenia regresowe ubezpieczyciela ulegają przedawnieniu w takich warunkach, w których przedawnia się nabyte roszczenie ubezpieczającego od osoby trzeciej, odpowiedzialnej za szkodę. Sąd I instancji powołał przy tym art. 442 (1) k.c. zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Uwzględnił, że zgodnie z art. 819 § 4 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem.

Sąd Rejonowy miał na uwadze, że powód w piśmie z dnia 9 grudnia 2015 roku podnosił, iż przerwał bieg przedawnienia poprzez wezwanie pozwanego do zapłaty odszkodowania w dniu 30 lipca 2012 roku. Ocenił jednak, że zgodnie z art. 819 § 4 k.c. reguła dotycząca przerwania biegu przedawnienia została już wypełniona w relacji powód – poszkodowany. Zdaniem Sądu I instancji oznacza to, że powód nabywając roszczenie regresowe w stosunku do pozwanego, w identycznej formie jak to istniejące wcześniej, nie nabył po raz kolejny prawa przerwania biegu przedawnienia na podstawie art. 819 § 4 k.c.

Poza tym Sąd Rejonowy dostrzegł, że kwota dochodzona przez powoda stanowiła odszkodowanie tytułem wynajmu auta zastępczego, a tymczasem powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty odszkodowania za szkodę całkowitą, a nie odszkodowania za najem pojazdu zastępczego.

Wobec powyższego, uznając roszczenie za przedawnione, Sąd I instancji orzekł jak w sentencji swojego wyroku.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziło się (...) i w apelacji zaskarżyło je w całości. Sądowi I instancji zarzucono naruszenie:

- 1) Art. 828§1 k.c. w zw. z art. 819§4 k.c. polegające na przyjęciu, że powód nie mógł ponownie przerwać biegu przedawnienia;
- 2) Art. 819§4 k.c. poprzez uznanie, że tylko pierwotne zgłoszenie roszczeń przerywa bieg przedawnienia;
- 3) Art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty obejmujące wyłącznie roszczenie o zwrot odszkodowania z tytułu szkody całkowitej, w sytuacji, gdy było to roszczenie obejmujące żądanie zwrotu kwoty wypłaconej za najem pojazdu zastępczego.

Powołując te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację, (...) wniosło o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na swoją rzecz.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należało, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, które Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne. Z prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy wywiódł jednak błędne wnioski, które powodowały konieczność wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Podstawy odpowiedzialności pozwanej spółki (...) upatrywało w treści art. 828§1 k.c. W myśl tego przepisu, jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego

przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Na tej podstawie dochodzi do wstąpienia ubezpieczyciela w prawa zaspokojonego przez niego wierzyciela. Przechodzące na zakład ubezpieczeń roszczenie jest zatem zasadniczo tym samym roszczeniem, które przysługiwało ubezpieczającemu przeciw sprawcy szkody. Jako przesłanki nabycia tego rodzaju wierzytelności wskazuje się:

1. powstanie szkody w dobrach ubezpieczającego;
2. zapłatę odszkodowania na rzecz ubezpieczającego, a subrogacja ograniczona jest tylko do wysokości wypłaconej kwoty;
3. wykazanie odpowiedzialności osoby trzeciej za powstałą szkodę.

Spełnienie przez powódkę przesłanek z pkt 1 i 2 nie budziło wątpliwości sądów obu instancji. Sąd Rejonowy nie badał jednak przesłanek odpowiedzialności kierowcy pojazdu S., gdyż doszedł do przekonania, że nastąpiło przedawnienie roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, na tym tle Sąd Rejonowy dokonał błędnej analizy prawnej. Roszczenia regresowe zakładu ubezpieczeń ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.) w takich warunkach, w jakich przedawnia się nabyte przezeń roszczenie ubezpieczającego do osoby trzeciej, odpowiedzialnej za szkodę w ubezpieczonym mieniu (art. 828 § 1 k.c.). Dłużnik nie może być bowiem w gorszej sytuacji, niż byłby w procesie odszkodowawczym, wdrożonym przez poszkodowanego ubezpieczającego. Ubezpieczyciel zatem, wstępując w miejsce ubezpieczającego (art. 518 § 1 pkt 4 k.c.), nabywa do osoby trzeciej roszczenie z takim

ograniczonym terminem przedawnienia, jaki - po odliczeniu okresu, który do tego czasu upłynął - pozostawał ubezpieczającemu na dzień zapłaty odszkodowania do dochodzenia od tej osoby wynagrodzenia wyrządzonej mu szkody (por. wyrok SN z dnia 31 maja 1985 r., III CRN 148/85, OSNCP 1986, nr 3, poz. 34, z glosami A. Szpunara, PiP 1987, z. 2, s. 137, i J. Ławrynowicza, NP 1989, nr 2, s. 219, oraz z omówieniem E. Łętowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1987, nr 7-8, s. 105, i J. Ławrynowicza, Przegląd orzecznictwa, NP 1988, nr 10-12, s. 180). Zgodnie natomiast z art. 819 § 1 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech, przy czym bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia (§ 4). Z kolei w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania (§ 3), natomiast zgodnie z art. 442¹§1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Mając to na uwadze należało zauważyć, że stanowiące podstawę żądania pozwu zdarzenie miało miejsce 10 maja 2012 r., a pismem z 2 kwietnia 2015r. (k.44) powódka wezwała pozwanego do zapłaty, m.in. tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Ta czynność przerwała trzyletni bieg terminu przedawnienia, który – zgodnie z przytoczonymi przepisami – zaczął biec na nowo od dnia wydania przez pozwaną decyzji odmownej, co bezsporne pomiędzy stronami miało miejsce dnia 26.05.2015 r. Wobec tejże bezsporności (art. 230kkpc, w sytuacji braku w aktach sprawy tego pisma) od tego dnia powódka miała zatem kolejne trzy lata na złożenie pozwu, co uczyniła 14 lipca 2015r. Podkreślić przy tym należy, że dla oceny zarzutu przedawnienia irrelevantne pozostają odmowy pozwanego uwzględnienia żądania powoda nie spełniające przesłanek art. 16 ust 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, zgodnie z którym „jeżeli świadczenie nie przysługuje lub przysługuje w innej wysokości niż określona w zgłoszonym roszczeniu, zakład ubezpieczeń informuje o tym pisemnie osobę występującą z roszczeniem, wskazując na okoliczności oraz na podstawę prawną uzasadniającą całkowitą lub częściową odmowę wypłaty świadczenia.

Informacja zakładu ubezpieczeń powinna zawierać pouczenie o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej”. Brak bowiem któregokolwiek z powyższych elementów w piśmie mającym stanowić odmowę uwzględnienia zgłaszanych w wezwaniu do zapłaty żądań – nie stanowi decyzji odmownej o której mowa w § 4 art. 819kc, stąd bieg przedawnienia z pewnością nie rozpoczął się na nowo od pisma pozwanego z 06 listopada 2012r. (k.43), nie zawierającego ani podstawy prawnej, ani pouczenia. W konsekwencji wywód Sądu Rejonowego co do braku nabycia po raz kolejny prawa przerwy biegu przedawnienia – nie był zasadny. Dodać tu też należy, iż pozwane Towarzystwo było wzywane do zapłaty odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego tylko raz w wezwaniu z 02 kwietnia 2015r. (k.44), a zatem wywód Sądu Rejonowego o braku możliwości ponownego przerwania biegu terminu przedawnienia nie dotyczył okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie podzielił wywodów Sadu Rejonowego co do zasadności zarzutu przedawnienia.

Następnie wskazać należało, iż Sąd Rejonowy nie dokonał żadnych ustaleń, co do zasadności żądanej kwoty. Jak jednak wskazano na wstępie – Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w całości, przez co możliwe było orzeczenie co do istoty sprawy.

Dla uznania zasadności roszczenia konieczne było przede wszystkim wykazanie odpowiedzialności osoby trzeciej za zdarzenie drogowe. Z niekwestionowanej opinii biegłego A. N. wynika, że wyłączną winę za spowodowanie kolizji ponosi kierujący pojazdem marki S. (k.153). Z opinii w sposób kategoryczny wynika, że wbrew stanowisku pozwanego towarzystwa, zachowanie kierującego pojazdem marki V. było prawidłowe. W ocenie Sądu Okręgowego sporządzona przez biegłego opinia jest rzetelna i szczegółowo wyjaśnia przebieg zdarzenia. Oznacza to, że wszystkie przesłanki dotyczące subrogacji ustawowej zostały spełnione. Do rozważenia pozostały zatem kwestie dotyczące zasadności najmu pojazdu zastępczego.

Odnośnie zarzutu dotyczącego konieczności najmu pojazdu Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach poszkodowanego (zeznania świadka – k. 136). Z akt postępowania nie wynika, by świadek dysponował możliwością użycia innego pojazdu. W realiach rozpoznawanej sprawy to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania takiej okoliczności (art. 6 k.c.), gdyż to (...)

wywodził z tego twierdzenia korzystne dla siebie skutki prawne. Twierdzenie pozwanego o bezzasadności najmu nie znalazło jednak potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy, w związku z czym Sąd Okręgowy uznał je za gołosłowne, nie wpływające na wynik postępowania.

W zakresie koniecznego i niezbędnego czasu naprawy Sąd Okręgowy dokonał ustaleń w oparciu o opinię biegłego sądowego, która, jak zostało tu już wskazane, została sporządzona w sposób pełny i rzetelny oraz zgodny z zasadami logiki i wiedzy powszechnej.

Czas najmu pojazdu zastępczego powinien być wyznaczony rzeczywistym czasem naprawy pojazdu w normalnym jej toku, z uwzględnieniem czynności likwidacyjnych. Jeżeli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, to koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy (por. wyrok SN z dnia 5.11.2004r., wyrok SN z dnia 26.11.2002r, V CKN 1273/00). Sąd Najwyższy pojęcie „niezbędności” i „konieczności” najmu pojazdu ściśle wyklądać wedle teorii adekwatnego związku przyczynowego. Okres najmu w tym kontekście odpowiada nie tylko czasowi technicznej naprawy pojazdu, co czasowi rzeczywistej naprawy.

Z niekwestionowanego stanu faktycznego sprawy wynika, że zasadny czas najmu pojazdu wynosił 9 dni (k.154), a biegły potwierdził, że zastosowana stawka za dzień najmu w wysokości 98,48 zł brutto była rynkowa (k.158).

W tym stanie rzeczy powodowi należało się odszkodowanie w wysokości 882,32 zł. (...) dochodziło jednak 70% tej kwoty wychodząc z założenia, że poszkodowany przyczynił się w 30% do powstania zdarzenia ubezpieczeniowego. Ponieważ Sąd Okręgowy jest związany żądaniem pozwu i ponad to żądanie orzekać nie może, należało powodowej spółce przyznać odszkodowanie w wysokości 619,92 zł, o czym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386§1 k.p.c. w punkcie 1 sentencji wyroku.

W przedmiocie roszczenia odsetkowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Pozwany został wezwany do zapłaty pismem z dnia 2 kwietnia 2018r. z trzydziestodniowym terminem płatności. Termin ten mijał 2 maja 2018r., a zatem pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia następnego, tj. od 3 maja 2018r. Podkreślić należy, że sposób wyliczenia tego terminu nie był kwestionowany przez pozwaną spółkę.

Zmiana orzeczenia Sądu I instancji implikowała konieczność zmiany orzeczenia kosztowego. Ostatecznie (...) wygrał postępowanie przed Sądem Rejonowym w całości, a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności finansowej strony za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.), (...)

zwróci mu wszystkie poniesione koszty postępowania. Ta sama zasada (art. 98 k.p.c.) dotyczy kosztów poniesionych przez skarżącego w postępowaniu apelacyjnym i znalazła swoje odzwierciedlenie w punkcie 2 sentencji wyroku. W obu przypadkach szczegółowego wyliczenia kosztów dokona referendarz sądowy na podstawie art. 108 k.p.c.

SSO Alicja Dziekańska SSO Tomasz Szczurowski SSO Paweł Kieta